

Sygn. akt: II AKa 362/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

|                |   |
|----------------|---|
| Przewodniczący | SSA Michał Marzec                                   |
| Sędziowie      | SSA Iwona Hyla<br>SSO del. Teresa Jędrzejcas (spr.) |
| Protokolant    | Agnieszka Bargiel                                   |

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Sosnowiec-Północ w Sosnowcu Dominiki Popluc

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2019 r. sprawy

1. **K. W.**, ur. (...) w S., s. T. i A.

oskarżonego o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. **K. F.**, ur. (...) w C., c. K. i M.

oskarżonego o czyn z art. 280 § 2 k.k.

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 15 maja 2019 roku, sygn. akt XXI K 233/18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata J. R. – Kancelaria Adwokacka w K. oraz na rzecz adwokata A. C. – Kancelaria Adwokacka w K. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem obrony z urzędu udzielonej oskarżonym K. W. i K. F. w postępowaniu odwoławczym;

3. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO del. Teresa Jędrzejcas SSA Michał Marzec SSA Iwona Hyla

**Sygn. akt** II AKa 362/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt XXI K 233/18 Sąd Okręgowy w Katowicach uznał oskarżonego K. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., zaś oskarżoną K. F. za winną popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k., za który to czyn skazał K. W. na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś K.

F. na karę 3 lat pozbawienia wolności, na poczet których to kar zaliczył każdemu z oskarżonych okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 października 2018 r., godzina 17:30 do dnia 15 maja 2019 r., a nadto na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec obojga oskarżonych solidarnie obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez wpłatę kwoty 199 złotych na rzecz pokrzywdzonego M. D., zwalniając oboje oskarżonych od uiszczenia kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych K. W. i K. F., zaskarżając go w całości.

Obrońca oskarżonego K. W. w apelacji wywiedzionej imieniem tego oskarżonego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów co do sposobu posługiwania się przez oskarżonego nożem względem pokrzywdzonego M. D. w czasie czynu i tym samym przyjęcie, wbrew wyjaśnieniom oskarżonego, że miał on rzekomo przyłożyć pokrzywdzonemu nóż do gardła,

- rażąco niewspółmierność kary poprzez niedostateczne rozważenie dyrektyw wymiaru kary, to jest art. 53 § 1 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że nie zachodzą względem oskarżonego okoliczności do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, jako osoby młodocianej, pomimo, że sąd orzekający wymierzając karę młodocianemu powinien kierować się w pierwszej kolejności dyrektywą, aby sprawcę wychować,

- rażąco niewspółmierność kary poprzez niedostateczne rozważenie dyrektyw wymiaru kary, to jest art. 53 § 1 i § 2 k.k. poprzez pominięcie przez sąd orzekający dyrektyw wymienionych w tym przepisie, takich jak cele wychowawcze, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, zachowanie się sprawcy po popełnieniu przestępstwa.

W oparciu o podniesione zarzuty obrońca oskarżonego K. W. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie względem niego kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia za zarzucany mu czyn.

W apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonej K. F. zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż swoim zachowaniem oskarżona wyczerpała znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 280 § 2 k.k., a oskarżony K. W. i K. F. działali wspólnie i w porozumieniu, podczas gdy oskarżona K. F. nie wiedziała co planuje K. W., a brak stosownej reakcji miał swoją podstawę w dynamicznym i nagłym przebiegu zdarzenia;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że treść zeznań złożonych przez świadka S. G. zasługuje na danie im wiary, podczas gdy są one wewnętrznie sprzeczne, w dużej mierze pozbawione waloru wiarygodności i wskazywały w sposób jednoznaczny, iż zmierzają one do obciążenia oskarżonej K. F.;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżona K. F. w chwili zdarzenia posługiwała się nożem, podczas gdy nie miała ona w dniu zdarzenia przy sobie żadnego niebezpiecznego przedmiotu;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że w stosunku do oskarżonej K. F. nie zachodzą przesłanki określone w art. 54 § 1 k.k., a w konsekwencji uznanie, iż w stosunku do oskarżonej nie zachodzą przesłanki pozwalające na nadzwyczajne złagodzenie kary.

Podnosząc tej treści zarzuty obrońca oskarżonej K. F. wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu,

- ewentualnie, z daleko posuniętej ostrożności, w razie nieuwzględnienia zasadniczego wniosku, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej zarzuconego oskarżonej czynu, przy przyjęciu wyczerpania znamion z art. 280 § 1 k.k. i wymierzenie na jego podstawie kary w łagodniejszym wymiarze z zastosowaniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z uwagi na fakt, że oskarżona jest osobą młodocianą,

- z ostrożności procesowej, o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje oskarżonych K. W. i K. F. nie zasługiwały na uwzględnienie w zakresie żadnego z podniesionych w nich zarzutów. Wbrew wywodom zaprezentowanym w obu apelacjach dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów, która doprowadziła ten Sąd do wniosku, iż oboje oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu, w dniu 8 października 2018 r. dopuścili się na szkodę pokrzywdzonego M. D. przestępstwa stypizowanego w art. 280 § 2 k.k., pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. i w żadnym fragmencie nie sposób nazwać jej dowolną, naruszającą zasady prawidłowego rozumowania czy też wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Co się tyczy apelacji obrońcy oskarżonego K. W., to nie kwestionowała ona zasadności przypisania temu oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. na szkodę M. D., a jedynie zmierzała do podważenia zasadności poczynionego przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, zgodnie z którym do wydania mu żądanych przedmiotów oskarżony ten zmuszał pokrzywdzonego przykładając mu nóż do szyi, co w swoich wyjaśnieniach kwestionował oskarżony, przyznając się generalnie do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny pragnie zauważyć, że to w jaki sposób oskarżony w czasie inkryminowanego zajścia posługiwał się nożem nie ma dla kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu żadnego znaczenia, jako że do przyjęcia art. 280 § 2 k.k. wystarczające jest już samo okazanie noża ofierze w celu skłonienia jej do wydania swojego mienia. Sposób użycia noża może jedynie wpłynąć na ocenę stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa, a tym samym na wymiar kary. Stopień obawy o własne zdrowie oraz życie ofiary tego rodzaju przestępstwa, a także możliwe negatywne konsekwencje dla jej psychiki, są większe w przypadku, gdy napastnik przykładą nóż do jej szyi, niż w sytuacji, gdy jedynie go okazuje, żeby ofiarę przestraszyć. Tylko w tym aspekcie sposób, w jaki oskarżony używał noża mógł więc mieć znaczenie w niniejszej sprawie. Nie sposób jednak zarzucić Sądowi pierwszej instancji obrazy art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów (jak zarzuca apelacja obrońcy oskarżonego K. W.) i ustalenie, że oskarżony posługiwał się nożem w ten sposób, że przyłożył go pokrzywdzonemu do szyi, jako że tego rodzaju ustalenie oparto na konsekwentnych zeznaniach pokrzywdzonego M. D. (k. 4, odpis- k. 241, k. 40, odpis- k. 40a, k. 487), które co do tej kwestii potwierdzenie znalazły w zeznaniach świadka M. C. oraz w wyjaśnieniach złożonych w czasie śledztwa przez oskarżoną K. F., która wówczas wyjaśniła: „ten nóż K. kierował w stronę klatki piersiowej tego mężczyzny” (k. 79). Tej treści spójne dowody podważają wyjaśnienia oskarżonego K. W. co do tego jakoby nóż jedynie wyciągnął i nie używał go w żaden sposób wobec pokrzywdzonego. Wbrew wywodom apelacji nie sposób przyjąć, jakoby Sąd Okręgowy dając w tej mierze wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, a nie wyjaśnieniom oskarżonego, naruszył art. 7 k.p.k., szczególnie, że nie wskazano jakiegokolwiek argumentu mogącego prowadzić do podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonego w tym zakresie.

Nie sposób również podzielić zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego K. W. skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu o karze wobec tego oskarżonego. W tej mierze Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku przez Sąd Okręgowy o braku podstaw do zastosowania względem tego oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary. K. W. był już przecież wcześniej karany za przestępstwo takie samo, czyli rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia (na dodatek połączony z zastosowaniem wobec pokrzywdzonego przemocy polegającej na kopaniu go oraz zadaniu mu ciosu nogą od stołu zakończonego metalową śrubą), zaś przestępstwo przypisane mu w tej sprawie popełnił w niespełna 3 miesiące po zakończeniu odbywania orzeczonej w tamtej sprawie kary 2 lat pozbawienia wolności (odpis wyroku z danymi o odbyciu kary- k. 129- 132). Z tego powodu przestępstwo przypisane mu zaskarżonym wyrokiem zakwalifikowane zostało jako popełnione w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. Co prawda istotnie oskarżony K. W. jest osobą młodocianą oraz wyraził przed Sądem żal i skruchę z powodu popełnionego przestępstwa, zaś skutek jego popełnienia nie doszło do powstania u pokrzywdzonego

M. D. żadnych obrażeń ciała, jednak okoliczności te nie mogą same w sobie czynić zasadnym zastosowania wobec niego dobrodziejstwa instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Te korzystne dla oskarżonego okoliczności zostały, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w wystarczającym stopniu uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji poprzez wymierzenie mu kary w rozmiarze 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a nie żądanych przez Prokuratora 6 lat pozbawienia wolności. Skoro odbycie przez oskarżonego kary 2 lat pozbawienia wolności w zakładzie karnym nie wpłynęło na niego w żaden sposób wychowawczo, o czym świadczy fakt popełnienia po raz kolejny przestępstwa tego samego rodzaju w tak krótkim czasie po opuszczeniu zakładu karnego, to nie sposób przyjąć, że w chwili obecnej zastosowanie wobec niego nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie kary pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, czyli poniżej 3 lat, wpłynie na niego wychowawczo. Wymierzenie za przestępstwo o tak dużym ładunku społecznej szkodliwości kary poniżej 3 lat pozbawienia wolności, zdaniem Sądu Apelacyjnego, mogłoby wręcz spowodować powstanie u oskarżonego przekonania, że niezależnie od tego co zrobi, jeśli tylko przyzna się do winy i wyrazi skruchę, to będzie mógł liczyć na łagodną karę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wymierzona temu oskarżonemu kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa oraz do stopnia jego zawinienia, uwzględnia w stopniu wystarczającym tryb życia prowadzony przez niego przed jego popełnieniem oraz zachowanie późniejsze, a także wymogi w zakresie prewencji generalnej oraz indywidualnej wobec oskarżonego, uzmysławiając mu nieopłacalność popełnienia kolejnych przestępstw.

Przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonej K. F., stwierdzić należy, że podniesione w niej argumenty, mające podważać zasadność poczynionego przez Sąd pierwszej instancji ustalenia co do współsprawstwa tej oskarżonej w popełnieniu wraz z K. W. przestępstwa z art. 280 § 2 k.k., są zupełnie bezpodstawne i nie znajdują oparcia w przeprowadzonych w sprawie dowodach, stanowiąc w istocie niczym nieopartą polemiką z ustaleniami i oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy. Spójne zeznania pokrzywdzonego M. D. oraz świadka M. C. odnośnie zachowania oskarżonej K. F. w czasie ataku K. W. na pokrzywdzonego nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że zachowanie współoskarżonego było przez nią w pełni akceptowane. Kiedy M. W. przycisnął pokrzywdzonego do ściany, przykładając mu nóż do gardła, oskarżona K. F. poprzez okazanie noża jego koledze M. C. spowodowała, że bał się on pomóc zaatakowanemu koledze i uciekł, a następnie wymieniała przedmioty, które pokrzywdzony miał wydać jej współnikowi. Słusznie w tej sytuacji Sąd pierwszej instancji przyjął, że poprzez swoje zachowanie oraz wypowiedzi oskarżona K. F. uzewnętrzniła swój udział w przestępstwie popełnionym przez oskarżonego K. W.. Jak najbardziej zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, że o wspólnym działaniu obojga oskarżonych świadczy również ich zachowanie po powrocie do mieszkania S. G., co wynika z zeznań świadka O. P.- ówczesnej dziewczyny oskarżonego K. W. oraz z zeznań świadka S. G., związanej z kolei z oskarżoną K. F.. Wynika z nich mianowicie, że oboje wrócili do mieszkania w pełnej komitywie z rzeczami, których wcześniej nie mieli, zaś oskarżona K. F. bynajmniej nie miała do K. W. pretensji o to, że zrobił coś bez porozumienia z nią, za co ona też będzie mogła być pociągana do odpowiedzialności. W świetle zeznań pokrzywdzonego M. D. i zeznań świadka M. C. co do zachowania oskarżonej K. F. podczas napaści na pokrzywdzonego oraz w świetle zeznań świadków O. P. i S. G. co do zachowania obojga oskarżonych po zdarzeniu, po powrocie do mieszkania S. G., zasadnie Sąd pierwszej instancji odmówił wiary wyjaśnieniom zarówno oskarżonej K. F. jak i oskarżonego K. W. co do tego jakoby K. F. nie była współsprawcą rozboju na szkodę M. D..

Podobnie, za pozbawiony racji ocenić należy zarzut dopuszczenia się przez Sąd pierwszej instancji błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżona K. F. w chwili zdarzenia posługiwała się nożem. Czyniąc tego rodzaju ustalenie Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadka M. C., które ocenił jako konsekwentne i logiczne, a przez to zasługujące na wiarę. Świadek M. C. zarówno w czasie śledztwa jak i przed Sądem zeznawał stanowczo, że sprawca stojący przed nim (co do którego początkowo sądził, iż jest to mężczyzna) rozłożył trzymany w ręku nóż „motyłkowy” o całkowitej długości około 20 cm w ten sposób, że M. C. go widział, mówiąc do niego: „nie radzę ci sp...”. co spowodowało, że świadek się przestraszył i uciekł (k. 18, k. 38a, k. 512v). Co do wiarygodności tego świadka obrońca oskarżonej K. F. nie podniósł w apelacji żadnych zarzutów, skupiając się na tym, że oskarżona będąc ubrana w krótkie spodenki i bluzę bez kieszeni nie miałyby gdzie schować noża. Tego rodzaju argument nie może jednak prowadzić do podważenia stanowczych i konsekwentnych zeznań świadka M. C. co do tego, że oskarżona na jego oczach rozłożyła nóż oraz mu go okazywała. Jak wynika z zeznań świadka był to nóż rozkładany typu motylkowego o całkowitej długości

około 20 cm. Tego rodzaju złożony nóż oskarżona z powodzeniem mogła ukryć w dłoni i nie musiała go trzymać w żadnej saszetce czy też w kieszeni spodnek czy bluzy. Zaznaczyć zresztą trzeba, że do zdarzenia doszło po godzinie 23:00, kiedy jest już ciemno, w związku z czym nawet, jeżeli tego rodzaju zamknięty nóż nie mieścił się w dłoni oskarżonej, to z powodu późnej pory i panującego mroku nie musiał być widoczny do osób, które ewentualnie mogły wcześniej mijać oskarżonych.

Co się natomiast tyczy zeznań świadka S. G., co do której wiarygodności w apelacji postawiono zarzut braku obiektywizmu z uwagi na konflikt pomiędzy nią a oskarżoną, to wskazać należy, że jakkolwiek Sąd pierwszej instancji zeznaniom tego świadka dał wiarę, nie dostrzegając powodów, dla których miałyby ona obciążać swoimi zeznaniami oskarżoną, to jednak jej zeznania nie stanowiły dowodu, na podstawie którego Sąd ten czynił ustalenia faktyczne co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia (którego przecież nie była ona świadkiem). Zeznania świadka S. G. stanowiły jedynie, wraz z zeznaniami świadka O. P., dowód na zachowanie oskarżonych po powrocie do jej mieszkania i dowód na to jakie przedmioty zostały przez nich do tego mieszkania przyniesione, a których to nie mieli wcześniej. W tym zakresie jednak brak podstaw do podważania jej wiarygodności, albowiem w tym zakresie zeznania S. G. zbieżne są z zeznaniami świadka O. P.. Co do pozostałej części zeznań świadka S. G. niekorzystnych dla oskarżonej (fakt zabrania ze sobą noża czy też wcześniejsze pytania dotyczące możliwości popełnienia rozboju) nie były podstawą czynienia ustaleń faktycznych co do udziału oskarżonej w rozboju w dniu 8 października 2018 r. na szkodę M. D., w związku z czym, nawet przyjąwszy, że miała ona powody do bezpodstawnego obciążania oskarżonej (czego jednak Sąd meriti nie stwierdził i co jest wątpliwe w świetle propozycji złożonej przez nią pokrzywdzonemu M. D.)), to uznanie jej zeznań za wiarygodne w żaden sposób nie wpłynęło na prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji co do udziału oskarżonej w przestępstwie, a tym samym na prawidłowość rozstrzygnięcia, jako że to zasadzało się głównie na zeznaniach pokrzywdzonego M. D. i na zeznaniach świadka M. C., zaś zeznania świadka S. G., tak samo jak zeznania świadka O. P., miały jedynie pomocniczy charakter.

Nie sposób również podzielić zarzutów apelacji obrońcy oskarżonej K. F. skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu o karze wobec tej oskarżonej. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku przez Sąd Okręgowy co do braku podstaw do zastosowania względem tej oskarżonej nadzwyczajnego złagodzenia kary z uwagi na jej młodocianość oraz deklarowaną skruchę. Co do owej skruchy, to stwierdzić należy, że nie była ona bynajmniej poprzedzona uświadomieniem sobie przez oskarżoną, że wzięła udział w przestępstwie, czego żałuje, a polegała jedynie na stwierdzeniu, że w sytuacji, która nie była z nią uzgodniona przez K. W. nie zachowała się w sposób odpowiedni, to znaczy ani go nie powstrzymała ani też nie wezwała pomocy. Doprawdy trudno taką wypowiedź uznać za wyraz skruchy z powodu popełnienia przestępstwa. Oskarżona przecież do jego popełnienia się nie przyznawała, próbując przekonać Sąd Okręgowy do tego, że była jedynie biernym uczestnikiem tego zdarzenia.

Pominąwszy powyższe, zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżona ta, biorąc aktywny udział w rozboju na szkodę M. D., a wręcz wskazując jakie rzeczy ma mu współsprawca zabrać, oraz będąc osobą wcześniej trzykrotnie karaną, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, nie zasługuje na nadzwyczajne złagodzenie kary. Istotnie, jak wynika z danych o karalności, oskarżona K. F. była wcześniej karana trzema wyrokami, w tym za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k., z art. 226 § 1 k.k., z art. 190 § 1 k.k. oraz z art. 158 § 1 k.k. Za przestępstwa te wymierzano jej kary wolnościowe w postaci grzywny oraz kar ograniczenia wolności. Kary te oskarżona co prawda wykonała, ale jak widać nie wpłynęły one na nią wychowawczo, skoro- mimo otrzymywanych ostrzeżeń- posunęła się do dokonania czynu o znacznie poważniejszym ciężarze gatunkowym stanowiącego zbrodnię. Co prawda oskarżona K. F. jest osobą młodocianą, jednak w świetle uprzedniej karalności okoliczność ta nie może same w sobie czynić zasadnym zastosowania wobec niej dobrodziejstwa instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i została ona, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w wystarczającym stopniu uwzględniona przez Sąd pierwszej instancji poprzez wymierzenie kary w minimalnym przewidzianym przez art. 280 § 2 k.k. rozmiarze 3 lat pozbawienia wolności. Skoro 3- krotne wcześniejsze skazanie oskarżonej na kary o charakterze wolnościowym nie wpłynęły na nią w żaden sposób wychowawczo, o czym świadczy fakt popełnienia kolejnego przestępstwa, i to znacznie poważniejszego od tych, za które była skazywana w przeszłości, to nie sposób przyjąć, że w chwili obecnej zastosowanie wobec niej nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie kary pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, czyli poniżej 3 lat, wpłynie na nią wychowawczo i skłoni do zerwania

z przestępstwem. Wręcz przeciwnie, mogłoby zostać przez nią potraktowane jako swego rodzaju przyzwolenie ze strony wymiaru sprawiedliwości na popełnianie coraz to poważniejszych przestępstw. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wymierzona tej oskarżonej kara 3 lat pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego jej przestępstwa oraz do stopnia jej zawinienia, uwzględnia w stopniu wystarczającym tryb życia prowadzony przez nią przed jego popełnieniem oraz zachowanie późniejsze, a także wymogi w zakresie prewencji generalnej oraz indywidualnej, uzmysławiając jej nieopłacalność popełnienia kolejnych przestępstw.

Z powodów wyżej przytoczonych, nie znajdując podstaw do podzielenia zarzutów stawianych wyrokowi Sądu pierwszej instancji w apelacjach wywiedzionych przez obrońców obojga oskarżonych, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Z uwagi na to, że oboje oskarżeni byli przed Sądem Apelacyjnym reprezentowani przez obrońców z urzędu, zasądzono na rzecz adwokata J. R. oraz adwokata A. C. należne wynagrodzenie zgodnie z art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze i według stawek przewidzianych w § 17 ust. 2 pkt 5 oraz ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów niepłatonej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, zważywszy na fakt ich osadzenia w zakładzie karnym oraz brak jakiegokolwiek majątku, z którego koszty te mogłyby być wyegzekwowane.

SSO del. Teresa Jędrzejak SSA Michał Marzec SSA Iwona Hyla